

O skutecznych działaniach NSZZ „Solidarność”

rozmowa z Romanem Jakimem, przewodniczącym
Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”

Kolejne sądy przywracają do pracy bezprawnie zwolnionych związkowców. To dobre sygnały dla działaczy związkowych płynące z wymiaru sprawiedliwości, a pomimo to pracodawcy decydują się na łamanie konstytucji i ustawy o związkach zawodowych. Dlaczego?

- Należałoby cieszyć się, że sądy w Polsce wyrokami potwierdzają prawo pracowników do zrzeczenia się. Wyroki te potwierdzają, że pracownicy prowadzący działalność związkową to nie są ludzie, którzy łamią dyscyplinę pracy, a są to działacze pracujący w zakładzie pracy na rzecz poprawy bytu pracowników. Taka działalność, która ma na celu reprezentowanie członków związku, poprawy warunków pracy, płacy i bezpieczeństwa oraz tego wszystkiego co związane jest z zatrudnieniem, jest chroniona i pracodawcy powinni to respektować. Należałoby raczej zadać pytanie, czy pracodawców łamiących prawo można nazwać pracodawcami?

Należy też podkreślić, że zdecydowana większość pracodawców upatruje w związku zawodowym partnera i wspólnie szukają najkorzystniejszych rozwiązań, które są niezbędne do dobrego funkcjonowania firmy i zawodowo lenia pracowników z warunków płacowo-bytowych. To jest właśnie odpowiedzialność, która spoczywa zarówno na pracodawcy jak i na działaczach związkowych.

Cieszę się, że sądy przywracają do pracy działaczy związkowych i mam nadzieję, że w większym stopniu zmobilizuje to pracowników do zrzeczenia się w związek zawodowy, który może zawalczyć o to, żeby ich prawa pracownicze były przestrzegane.

A jak wpłynąć na zagraniczne koncerny, które mają problemy z respektowaniem polskiego prawa?

- Nie do końca jestem przekonany, że to pracodawcy zagranicznych koncernów walczą ze związkami zawodowymi. Z doświadczenia wiemy, że to polscy przedstawiciele tych koncernów, czyli polscy prezesi, polscy dyrektorzy robią wszystko, żeby zniechęcić polskich pracowników do zrzeczenia się w związek zawodowy. Nie wiem czemu ma służyć ta niezgodna z prawem walka i czym ci polscy przedstawiciele chcą wykazać się przed zagranicznym pracodawcą. Trzeba podkreślić, że NSZZ „Solidarność” ma podpisane porozumienia m.in. z dużymi sieciami handlowymi i pracownicy bez przeszkód mogą organizować się w związki zawodowe, tylko trzeba chcieć i mieć odrobinę odwagi.

Od pewnego czasu w Brukseli toczy się dyskusja nad wprowadzeniem regulacji w sprawie wdrożenia standardów dotyczących minimalnego wynagrodzenia w Unii Europejskiej. Jest ona związana także z koniecznością wzmocnienia rokowań zbiorowych, o co na gruncie polskim od lat zabiega NSZZ „Solidarność”. Dlaczego te rozwiązania są dobre dla pracowników?

- Na gruncie krajowym „Solidarność” dość skutecznie zabiega o uprawnienia dotyczące płacy minimalnej i obecnie waha się ona w granicach 50% przeciętnego wynagrodzenia. Gorzej jest niestety z układami zbiorowymi pracy, bo ani ze strony rządowej, ani ze strony pracodawców nie ma chęci do zawierania umów zbiorowych.

cd. str. III

Wyberzmy Ewę Leniart na Prezydenta Rzeszowa



Szanowni Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność” Mieszkańcy Rzeszowa!

Kiedy dookoła nas trwa niezwykle trudny czas pandemii, a my koncentrujemy się przede wszystkim na tym, jak zachować zdrowie swoje i bliskich oraz miejsca pracy – w Rzeszowie - 9 maja 2021 r. odbędą się przedterminowe wybory prezydenta naszego miasta.

W trosce o przyszłość naszego Regionu, jako Zarząd Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” zwracamy się do Państwa - Mieszkańców Rzeszowa z prośbą o solidarny udział w przedterminowych wyborach prezydenta miasta Rzeszowa.

Prosimy Was o poparcie Ewy Leniart. To osoba znana Wam wszystkim, autentyczna, codziennie zaangażowana w działania, które zapewniają nam bezpieczeństwo. Przez lata pracy jako Wojewoda, a wcześniej jako dyrektor rzeszowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej z ogromnym zaangażowaniem podchodziła do swoich obowiązków, wielokrotnie udowadniając, że nawet w najtrudniejszych momentach życia jest w stanie zrezygnować ze swoich osobistych ambicji i poświęcić się wykonywaniu zadań jej powierzonych.

Ewa Leniart potrafi otworzyć się na nowe środowiska społeczne i polityczne, których głos do tej pory nie był brany pod uwagę w Rzeszowie. Będzie zarządzać miastem w porozumieniu z mieszkańcami oraz ze środowiskami, które chcą jego rozwoju.

Ewa Leniart potrafi skutecznie zabiegać o środki finansowe i wie, gdzie należy ich szukać. Jest najlepszym kandydatem, który gwarantuje poszanowanie praw wszystkim Mieszkańcom Rzeszowa i rozwiązywanie problemów w duchu społecznej solidarności. Jej zdecydowane działanie w trudnych sytuacjach gwarantuje skuteczne zarządzanie. Wrażliwość i słuchanie drugiego człowieka, pozwoli zbudować lepszą przyszłość dla nas wszystkich.

Stolica naszego województwa zasługuje na zmianę, która spowoduje, że Rzeszów będzie zarządzany w zgodzie z oczekiwaniami mieszkańców.

**Zagłosujmy na Ewę Leniart,
najlepszego kandydata na Prezydenta Miasta Rzeszowa!**

Stanowisko nr 19/2097/2021
Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”